

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

## BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

ODDZIAŁ WILEŃSKI

ul. Adama Mickiewicza 1

telef. 285, 286, 287

**Przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje Banku Polskiego**

Przyjmuje na rachunki bieżące i pożyczka ruble rosyjskie w złocie i waluty obce, oraz załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości.

s. † p.

### MARJA KOSZKO

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 22 lutego w wieku lat 74.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby (Bazylińska 2) do kościoła Ostrobramskiego odbyła się w poniedziałek dn. 25.11 o godz. 5-ej popo. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek o godz. 10 ej rano w tymże kościele, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim.

O czem zawiadamia krewnych i znajomych **Rodzina.**

s. † p.

### z Hrabów Grabowskich JULJA OKUSZKOWA

po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Panu dnia 24 lutego 1924 roku, opatrzona św. Sakramentami w 55 roku życia.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Popowskiej Nr. 4 do kaplicy na cmentarzu po Bernardyńskim odbędzie się dnia 26 lutego o godz. 5 i pół po południu, a pogrzeb dnia 27 po nabożeństwie w tejże kaplicy o godzinie 10 tej rano. O czem zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych **Mąż i Rodzina.**

Dnia 28-go lutego o godz. 10 rano odbędzie się w kaplicy na cmentarzu Bernardyńskim nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok w grobach rodzinnych, zmarłej w Warszawie 26 stycznia 1920 roku

### s. p. ALFONSOWEJ ŻONGÓŁOWICZOWEJ

O czem zawiadamiają krewnych i znajomych **Córki, Syn i Zięciowie.**

### TOW. AKC. UBEZPIECZEŃ

## „POLONIA & VITA“

w WARSZAWIE

Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr 29

Przyjmuje **Ubezpieczenia:** od ognia, od kradzieży z włamaniem i rabunku, szyby od stłuczenia, transporty towarów, bagaże, przesyłki pocztowe, walory etc.

#### W efektywnych dolarach

Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej na mocy posiadanego zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dn. 31 grudnia 1923 r.

Tow. „POLONIA“ ułatwia ubezpieczonemu ochronienie się od spadku walut i w tym celu daje możliwość swym klientom pokrywania się.

#### W złotych frankach

przyjmują opłatę markami według kursu waloryzacyjnego urzędowo ogłoszonego.

Tow. „VITA“ przyjmuje ubezpieczenia: na życie, od nieszczęśliwych wypadków, pojedynczo, grupowe i zbiorowe oraz od katastrof w czasie podróży.

#### W złotych polskich w relacji złotego franka,

gwarantując ubezpieczonym wypłatę kapitału (określona ustawą M. S. z dnia 26.IX. 1922 r.) t. j. równą złotemu frankowi szwajcarskiemu lub 0,193 złotego dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wszelkich informacji udziela biuro Oddziału Twa w godz. od 8 i pół—3 p. p. Na żądanie wysyłamy prospekty oraz delegujemy uzdolnionych Agentów lub Inspektorów.

Oddział w Wilnie—ul. Mickiewicza Nr 29, tel. 321.

Dyrektor: **W. Michalski.**

Specjalny dział ubezpieczeń robotników od nieszczęśliwych wypadków na zasadzie prawa z dn. 2.15. czerwca 1903 roku zatwierdzonego przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej.

ś. p. **Maryanna Michałowska** długoletni członek Tow. Św. Wincen-tego a Paulo, wielce zasłużona na polu miłosierdzia zwłaszcza jako kierowniczka ochrony miejskiej zasnąła w Panu po długich cierpieniach przeżywszy lat: 48. Pogrzeb odbył się dnia 24 o godz. 3-ciej na cmentarz Rossa, a w dniu następnym odprawiono nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele XX. Misjonarzy o godz. 8 rano.

### ZARZĄD

## WIELKO - SOLECZNIKICH ZAKŁADÓW SPIRYTUSOWYCH KAROLA WAGNERA

niniejszem zawiadamia o otwarciu w Wilnie przy ulicy Bonifraterskiej Nr. 8, telefon Nr. 395

### SKŁADÓW HURTOWYCH

pod kierownictwem **WŁODZIMIERZA SAWICKIEGO.**

Składy polecają: Wódki najlepszej jakości własnej produkcji wyłącznie z kartofli wszystkim sklepom, restauracjom, oraz składom hurtowym i detalicznym w Wilnie i na prowincji **po cenach konkurencyjnych.** Sprzedaż od 30 butelek i wyżej. Składy otwarte od g. 9 14 i od 16-18.

Z poważaniem **Zarząd.**

## Bank Mazowiecki w Warszawie

SP. AKC.

### ODDZIAŁ W WILNIE

przyjmuje zapisy i wpłaty na

## AKCJE BANKU POLSKIEGO.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Audjencja u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej dnia 25 lutego przyjął na audjencji premiera Grabskiego oraz ministrów Sikorskiego i Tyszkę.

### Konkurs.

Nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy Moskalewski rozpiął konkurs na projekty z następujących dziedzin:

1. Tryb i system urzędowania.
  2. System rachunkowości i kasowości.
  3. Manipulacja kancelaryjna dla wszystkich urzędów.
- Termin nadsyłania prac został wyznaczony na 1 maja r. b. Za najlepsze prace z pierwszych dwóch dziedzin wyznaczone zostały trzy nagrody w kwocie 500 fr. zł., 300 fr. zł. i 200 fr. zł. Za prace z dziedziny ostatniej wyznaczono 2 nagrody: 300 fr. zł. i 200 fr. zł.

### Wpływy z podatku majątkowego.

Według tymczasowych zestawień głównego urzędu kasowego Ministerstwa Skarbu—w styczniu roku bieżącego podatek majątkowy dał 1.788.587 fr. zł.

Pierwsza dekada lutego dała z tego źródła—983.689 fr. zł.

Natomiast w drugiej dekadzie lutego według danych otrzymanych narazie z mniej niż połowy kas skarbowych osiągnięto już z podatku majątkowego—3.861.039.

### Minister Sołtan pozostaje.

WARSZAWA, 25.II. (Pat.) Wydział Polityczno - Prasowy Prezydium Rady Ministrów stwierdza, że obiegające prasę wiadomości o dymisji Ministra Spraw Wewnętrznych Sołtana są najzupełniej nieaktualne.

### Zycie ekonomiczne.

#### Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

26 lutego	1,800,000 mk.
27 lutego	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 16 do 29 lutego 1.800 000 mk.

Dla opłat pocztowych od 16 do 29 lutego 1.800 000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 16 do 29 lutego 1,800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 25 II 1924 r.

Dolary St. Zjedn. 9270000 — 9275000.

Franki fr. 410.000.

Czeki i wpłaty: New - York 9.275 000—9.270.000.

Ruble złote 5.000.000.

8% Państwowa Pożyczka złota 1,325,000.

Akcje Wileńsk. Banku Ziemięskiego 45,000,000.

Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handl. 305,000—300,000.

Warszawska giełda urzędowa z 25.II. Dolary 9.850.000—9.300.000,

zł. fr.1798000, milionówka 700000—

650000 — 710000, bony złote 1350000—1400000, pożyczka złota 13300000 - 13050000-13500000, pożyczka dolarowa 5600000—5750000.

Tendencja bez zmiany dla dolara, dla innych zwykła, szczególnie dla franka belgijskiego i francuskiego.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 25250—25000,

Bank Kredytowy 1500, Wileński Prywatny Bank Handlowy 800,

Gukier 18250 — 17350 — 17500, Rudzki 7900 — 7950 (setki), 8200 (pięćdziesiątki), 8200—8500—8400 (dwadziestki), 8500 — 9000—8750 (drobne), Starachowice 16250 — 15500—15800. Tendencja niejednolita, dla niektórych zwykła.

REKTYFIKAT POTRÓJNIE OCZYSZCZONY

SPIRYTUS 96°

T-wo Przemysłowo-Handlowe „UNJA“ S. A.

JAGIELLOŃSKA 3.

TELEFON Nr. 685.

SPRZEDAŻ HURTOWA

nie niżej 18 litrów

w butelkach 0,6 litra

Aptekom, instytucjom, detali- stom i osobom uprawnionym, dla celów leczniczych i technicznych.

Samodzielną buchalterką

obznajmioną z bankowością ramieni posadę. Referencje i świadectwa poważne. Oferty pod lit. „Jot.“ w Administracji „Dziennik Wileński“. Dominikańska 4.

### DOROCZNY BAL BANKOWCÓW

ODBĘDZIE SIĘ w SALONACH „APOLLO“ UL. DĄBROWSKIEGO Nr 5.

28 lutego r. b. Przygrywają 2 orkiestry

Wjeżdżcie za zaproszeniami. — — — — — St oje balowe.

Zapisujcie się na akcje Banku Polskiego.

# O ustawy samorządowe.

(Wywiad z posłem M. Kozłowskim Związk-Lud.-Narod.)

W chwili, gdy komisja sejmowa opracowuje projekty ustaw dla naszych władz samorządowych miejskich i wiejskich, które stanowią rdzeń naszego życia wewnętrznego, nie jest rzeczą obojętną dla obywatela zapoznanie się z przebiegiem tych prac i ze stanowiskiem naszych posłów w tej sprawie.

To właśnie skłoniło mnie do poproszenia posła Medarda Kozłowskiego, jednego z najlepszych znawców sprawy samorządów w Polsce, by zechciał udzielić mi informacji.

Jak wiadomo, ustawy o samorządzie dotyczyć będą następujących punktów: samorządu gminnego—miejskiego i wiejskiego, — samorządu powiatowego, ordynacji wyborczej gminnej—miejskiej i wiejskiej, wreszcie ordynacji wyborczej powiatowej.

Partje polityczne w Sejmie zajmują w sprawie ustaw tych stanowiska podzielone: punktami spornymi są: czy uznać gminy jedno— czy wielowioskowe, czy pozostawić nadal t. zw. członkostwo gminy, czy obdarzyć gminy własnym tyłkiem, czy też własnym i zleconym zakresem działania i t. p.

Istnieje kwestja języka urzędowego w samorządzie, systemu wyborczego — proporcjonalny czy pluralny, pośredni czy bezpośredni.

Istnieje sprawa miast wydzielonych i niewydzielonych, czy prezes rady miejskiej może być jednocześnie prezydentem, sprawa liczebności rady miejskiej i t. d.

Wreszcie bardzo poważna sprawa wyłączenia z samorządów szkolnictwa oraz najsporniejszy, zdaje się, punkt co do nadzoru państwa nad samorządem. Mając to na względzie, zapytałem w pierwszym rzędzie p. posła Kozłowskiego.

Jakie są różnice w tych sprawach między prawicą a lewicą? — Dla lewicy — opowiedział poseł Kozłowski punktem wyjścia są pewne założenia abstrakcyjne z których można wyprowadzić ustrój samorządowy dla wielkich państw. Natomiast my, wychodząc ze stanowiska narodowego, liczymy się z warunkami bytu naszego państwa, z niebezpieczeństwami, jakie mu grożą, dlatego też oparliśmy swój ustrój na metodzie odwrotnej, indukcyjnej.

Naszym zasadniczym postulatem jest zabezpieczyć jednolity narodowy charakter państwa z jednej strony, a z drugiej uczynić samorząd zdolnym do spełniania zadań gospodarczych i administracyjnych.

Walka w Sejmie rozegra się na następujących terenach: języka, szkolnictwa, podziału na zlecony i własny zakres działania, kontroli państwa nad samorządem, co do celowości danych uchwał i postanowień.

— Jak p. poseł zapatruje się na sprawę jedno czy wielowioskowości gminy?

— Stronictwo nasze uważa, iż nie można wprowadzać zasad nieopartych na życiu. Dla tego jesteśmy za pojęciem gminy faktycznej, a spór o to jest wcale nie istotny, bo nawet w Małopolsce, gdzie w zasadzie gmina jest jednolita, są gminy z przysiółkami. Postaramy się jedynie ograniczyć ilość mieszkańców na 3 do 5 tysięcy.

Ze sprawą tą łączy się kwestja gromad, w projekcie rządowym są one jak gdyby temi jednowioskowymi gminami i w ten sposób powstaje dziwoląg w postaci stopniowego samorządu. Tymczasem gromada jest u nas tylko spółką użytkowników.

— Jak się przedstawia sprawa t. zw. członkostwa gminy?

— Jesteśmy za utrzymaniem członkostwa ze względów narodowych i opieki społecznej. Prawo do członkostwa będzie się mieć tylko na podstawie stałego zamieszkania.

— A sprawa własnego i zleconego zakresu działania?

— W działalności władz samorządowych jesteśmy za podziałem

na własny i zlecony zakres działania. Chodzi nam tutaj o należyte funkcjonowanie maszyny państwowej, a niski stopień pojęć samorządowych i kultury w niektórych częściach naszego państwa nie dawałby należytej gwarancji, gdyby tego podziału nie było

— Jakie wymagania stawiane będą kandydatom na wójtów?

— Cenzus wykształceniowy — będzie to szkoła powszechna (z dopuszczalnymi wyjątkami); wójt musi być zatwierdzony przez władze państwowe i składać przysięgę, bo ma zlecony zakres działania.

— Czy prawa języka polskiego będą należyte zapewnione?

— Stoimy na stanowisku, że językiem urzędowym musi być polski, tylko w gminach wiejskich dopuszczalny byłby równoległy z urzędowym język ojczysty gminia-ków w urzędowaniu wewnętrznym. W wyborach do gmin miejskich i wiejskich stoimy na stanowisku pluralności, zaznaczając, że siła podatkowa jednostki nie może być pominięta (poza tym, co przewiduje ustawa rządowa). Co się tyczy gminy miejskiej uwzględnimy jeszcze cenzus wykształcenia średniego lub nawet wyższego.

W zasadzie jesteśmy proporcjonalności wyborów przeciwni i stoimy na stanowisku głosowania na listy podziału na małe okręgi, wybierające po 2, 3 radnych. W ostatecznym razie zgodzilibyśmy się na proporcjonalność zbliżoną do stworzonej przy wyborach sejmowych, ale tylko w większych miastach oraz przy wyborach do sejmików powiatowych czy wojewódzkich.

— Stanowisko to zajmujemy ze względów społeczno-narodowych, bo proporcjonalność rozbija na grupy wrogię nawet tych, którzyby w innych warunkach o tym nie myśleli, nam zaś chodzi o konsolidację społeczeństwa. Gmina jako jednostka gospodarcza, nie powinna być terenem walk politycznych, które byłyby przy przystawaniu systemu de Hondta czy innych nieuiknione.

— Jak wygląda sprawa wydziałania miast?

— Sprzeciwiamy się mechanicznemu stosowaniu liczby ludności, jako granicy między jednym a drugim miastem, zwłaszcza, że na zachodzie miasta kilkotysięczne, znakomicie są urządzone, gdy na wschodzie i kilkunastotysięczne przedstawiają opłakany widok. Dlatego pragniemy pozostawić sprawę wydziałania miast rządowi i w ustawie tylko zamieścić zasady jego, a więc względy kulturalne, ekonomiczne, komunalne i t. p.

— Ogólnie zaś uważamy, że miasta ponad 15—20 tys. ludności mogą być wydziałane.

— Ze sprawą tą łączy się do pewnego stopnia, to czy prezes rady miejskiej może być jednocześnie prezydentem. Stoimy na stanowisku, że w małych miastach oraz w gminach wiejskich jest to możliwe, natomiast nie sprzeciwiamy się rozgraniczeniu magistratu i rady miejskiej ze względu na skomplikowane sprawy gospodarki samorządowej.

— Jeśli chodzi o kwestję liczebności rady miejskiej, to chcemy rady liczebnie średniej, nie małej, bo jako stronictwo wszechstanowe, możemy do niej wprowadzić przedstawicieli wszystkich grup społecznych.

— Czy ustawa ta będzie jednak gwarancją, że z punktu widzenia narodowego nie narazimy się na niebezpieczeństwa?

— Nie przypuszczamy, by żydzi chcieli używać swych wpływów dla celów politycznych, sądzę, że raczej będą chcieli z nami współpracować. Gdyby jednak stanęli na odmiennym stanowisku, to nad tym czuwać będą władze nadzorcze samorządów, z czego wynika, że jesteśmy ograniczaniu tej władzy nadzorczej przeciwni.

— Uważamy, że państwo powinno mieć prawo kontrolowania działalności władz samorządowych tak pod względem legalności jak i celowości.

**DOM BANKOWY**

**T. BUNIMOWICZ**

**BANK DEWIZOWY**

PRZYJMUJE ZAPISY i WPLĄTY  
na **AKCJE BANKU POLSKIEGO.**  
PRZYJMUJE NA OPROCENTOWANIE  
**DOLARY i RUBLE ŻŁOTE**  
(wypląty w tychże walutach)

Wykonuje polecenia kupna — sprzedaży walorów na giełdzie warszawskiej. Załatwia wszelkie czynności bankowe.

— Jeszcze jedno pytanie. Jak p. Poseł zapatruje się na sprawę szkolnictwa?

— Stoimy w tej sprawie zgod-

nie na stanowisku, że szkolnictwo należy z kompetencji samorządów wyłączyć i przekazać państwu.

J. Wapniarski.

## Uchwały urzędników państwowych.

WARSZAWA, 25 II (Pat.) Da. 24 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, w którym wzięli również udział zaproszeni członkowie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych. Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele Poznania, Wilna, Łucka i Siedlec. Uchwalono szereg rezolucyj, między innymi rezolucję, w której wzywano członków Stowarzyszenia do przestrzegania w życiu urzędniczym zasady, że w punkcie istnienia i normalnego funkcjonowania Państwa jest świadoma zadań Państwa, niezależna przedewszystkim od finansowej i gospodarczej organizacji administracji, stojąca na straży interesu publicznego i obowiązujących norm prawnych, oraz szerząca w społeczeństwie poczucie prawa i zrozumienia interesów i problemów państwowych. Postanowiono uczynić przedmiotem specjalnych swych starań i zabiegów sprawę ostatecznego ustalenia podstaw organizacji urzędów, jak również podniesienia stopnia przygotowania i uoformowania warunków bytu

urzędników, zwłaszcza we wschodnich województwach. Postanowiono rozwinąć akcję samopomocy, oraz nawiązać kontakt z innymi organizacjami, kulturalnymi, zawodowymi i kooperatywnymi pracowników państwowych. W celu oddziaływania na opinię publiczną powołano referat prasowy. Nadto przyjęto do wiadomości uchwały Zarządu Urzędników Skarbowych Województwa Śląskiego z 17 b. m. uchwalono poprzeć T-wo pomocy Naukowej im. Mianowskiego, oraz wezwano członków Stowarzyszenia do jaknajenergiczniejszego współdziałania w przeprowadzanej przez rząd naprawy skarbu, i do pracy w kierunku pomocy T-wu Przyjaciół Skarbu. W końcu przyjęto do wiadomości sprawozdanie i informacje Zarządu w sprawie egzaminów urzędników i stabilizacji, zwrotu za wpisy szkolne dzieci urzędników za 2-ą połowę roku szkolnego 1923/24 i w sprawie okólników p. Ministra Skarbu, dotyczących zasady wypłaty pensji I/II b. r. oraz przeprowadzono dyskusję w paru sprawach aktualnych, poruszonych przez delegatów z Poznania, Wilna i Łucka.

## Prześladowanie polskości na Litwie.

KOWNO, (A. W.) „Dzień Kowieński” podaje iż posłowie polskiej frakcji w Sejmie Kowieńskim przyjęci zostali na audjencji przez biskupa żmudzkiego Karewicza i interpelowali go w sprawie memoriału złożonego biskupowi w grudniu r. ub. a dotyczącego zwalczania przez duchowieństwo litewskie używania mowy polskiej w Kościele. Rozmowa wyników pożądaných nie dała.

KOWNO, (A. W.) Wypadki zaszły w kościele po-Karmelickim w Kownie nie były odoobnione. Według ostatnich doniesień w niedzielę 17 b. m. w kościele parafjalnym św. Trójcy wywikły nowe zaburzenia podobne do tamtych. Litwini starali się steroryzować ludność polską, zebraną w kościele i nie pozwalali jej śpiewać po polsku.

## Zapowiedź wniesienia autonomji polskiej do sejmiku łotewskiego.

RYGA, 24.II (Tel. wł.) Na ostatnem posiedzeniu komisji prawnej sejmiku łotewskiego poseł polski Wierzbicki złożył oświadczenie, że w czasie najbliższym do sejmiku łotewskiego wniesiony będzie projekt nadania autonomji ludności polskiej w Łotwie. Projekt autonomji zbliżony jest do analogicznego projektu niemieckiego. Polacy w zakresie używania języka ojczystego nie idą w żądaniach tak daleko jak projekt autonomji niemieckiej uświadomiacz sobie, iż język polski jest mniej rozpowszechniony w Łotwie niż niemiecki. Wśród ludności polskiej co do autonomji niema ani walk klasowych ani różnic politycznych. Polemizując z wywodami posła Kempa z bloku letgal-skiego poseł Wierzbicki w formie kategorycznej zaprotestował prze-

ciwko twierdzeniu Kempa, jakoby nieznaczna ilość ludności polskiej nie daje jej prawa do posiadania autonomji. Poseł Kemp stale twierdzi, że zamieszkali w Letgalji polacy są w rzeczywistości nie polakami, lecz spolszczonymi łotyszami. Wobec tego najlepiej byłoby, aby sama ludność wypowiedziała się do jakiej należy narodowości. Spis ludności w 1920 r. odbywał się wówczas, gdy Polska z Rosją była w stanie wojny i Polacy w Łotwie mieli dość powodów doniejawiania swej narodowości. Ludności, letgaljskiej należy dać możność ujawniania swej woli, czego, niestety, dotychczas nie było. Poseł Wierzbicki przytoczył szereg faktów dowodzących, iż ludność polska w prawach postępowania się swym językiem jest ograniczona.

## Tarmin konferencji w Kownie.

RYGA, 24.II (Tel. wł.) Według informacji prasy litewskiej konferencja państw bałtyckich w Kownie odbędzie się pomiędzy 10—15

marca, gdyż estoński minister spraw zagranicznych nie będzie mógł wcześniej wziąć w niej udziału.

## Aresztowania komunistów.

RYGA, 24.II (Tel. własny). W Telszach w Kowieńszczyźnie władze litewskie dokonały masowych

aresztów komunistów. Ujawniono silnie rozgałęzioną sieć komunistyczną.

## Targi wschodnio-europejskie w Królewcu.

(Korespondencja własna).

Królewiec przedwojenny i Królewiec dzisiejszy, to są dwa zupełnie różne miasta. Tylko stare miasto przypomina, że była tu do niedawna twierdza, tylko tam można spotkać wojskowych.

Nowsza część miasta ma charakter wybitnie przemysłowo-handlowy. Od godz. 9 rano do 6 wiecz. w tam szalony ruch handlowy. Wprawdzie obok opastych tuż niemieckich kupców spotyka się również wycieczonych bezrobotnych, ale zarówno miasto jak i rząd dokłada starań do zmniejszenia ich liczby.

Z powodu bezrobocia robotnicy królewieccy zgodzili się zasadniczo narazie na 10 godzinny dzień pracy, jednak nie zgadzają się na podpisanie umowy zbiorowej z przemysłowcami o zafiksowanie 10 godzinnej pracy na przeciąg trzech lat.

Na tem temle w czasie targów w Królewcu wybuchł strajk. Naturalnie, dojdzie do kompromisu i jeżeli 10-godzinny dzień pracy będzie wprowadzony na przeciąg kilku lat, Niemcy bardzo szybko odbudują swój przemysł i będą poszukiwały rynków eksportowych. Szczególniej interesują przemysł niemiecki rynki polski i rosyjski.

Jest rzeczą dziwną i dla sfer przemysłowych niemieckich zupełnie nieoczekiwaną, że na Targi Królewieckie obliczone na rynek wschodni, Rosja sowiecka nie przysłała swoich reprezentantów.

Sfery polityczne tłumaczą ten fakt nową polityczną grą sowieców, które punkt ciężkości swego handlowego aparatu chcą obecnie przenieść do Londynu.

Rozumie się, że wobec tej gry sowieców Niemcy muszą poszukiwać innych rynków, przedewszystkiem więc zwracają wzrok ku Polsce.

Jak wielkiem jest zainteresowanie Polską świadczy fakt, że w wydawnictwie „Der Ost-Europa Markt” w dniu otwarcia targów, na widocznym miejscu umieszczono artykuł w języku polskim p. t. „Do gości naszych w Polsce”.

Dla Niemiec eksport do Polski jest koniecznością. Wprawdzie są jeszcze nieuregulowane pewne kwestje stojące na przeszkodzie normalnym stosunkom, jednak kupecy niemieccy mają nadzieję, że będą one wkrótce rozstrzygnięte. Gdyby to nastąpiło—Królewiec zajmie wybitne stanowisko w handlu polsko-niemieckim. Wtedy Targi Królewieckie staną się centrum zbliżenia fabrykantów i kupców polskich i niemieckich.

Obecne Targi Królewieckie były niezmiernie ciekawe zarówno ze względu na bogactwo eksponatów, jak i ze względu na różnorodność branż. Sądząc z eksponatów można stwierdzić, że technika niemiecka zrobiła znaczny postęp od czasów przedwojennych.

## Dzień polityczny.

Komisarz generalny w Gdańsku.

Nowomianowany Komisarz Generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Henryk Strassburger, były wice-minister spraw zagranicznych wyjeżdża dn. 26 b. m. wieczorem do Gdańska dla objęcia swego stanowiska. W związku z tem p. Strassburger był przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Asquith o stosunkach do Rządu Macdonalda.

Leader liberalów Asquith w mowie, wygłoszonej wczoraj w Plymouth, oświadczył m. in., że liberalowie w Niemczech nie zamierzają tamować dotychczasowej działalności rządu Partji Pracy. Zresztą, zdaniem mówcy, partja jego oświadczenia zachowała swą niezależność, niezem nieskrepowana, i jest zdecydowana być czujną. W zakresie polityki zagranicznej partja nie ma powodu do krytykowania rządu. Liberalowie witają z zadowoleniem uznanie de jure rządu sowieców. W całym szeregu reform socjalnych, które mają być przedsięwzięte, partja liberalów również może współpracować z rządem, bez uszczerbku dla swych zasad lub dla swej niezależności.

## Wiec Polskiej Młodzieży Akademickiej w Wilnie.

Wczoraj 25 bm. odbył się w sali Sniadeckich wiec Polskiej Młodzieży Akademickiej w Wilnie, zwołany w celu omówienia sprawy wyborów do miejscowych Komitetów akademickich, których utworzenie ma wkrótce nastąpić w myśl rezolucji III ogólnego akademickiego Zjazdu we Lwowie.

Czynniki wywrotowe na gruncie Uniwersytetu Wileńskiego, jak lewica i zezujący w lewo O.M.N. zgodnie ze swymi warcholskimi i demagogicznymi praktykami politycznymi rozpisali przedwczesne wybory, siejąc w ten sposób dezorganizację i zamęt wśród niezbyt wyrobionej politycznie, większej części młodzieży akademickiej.

Wiec wczorajszy dał dowód, że jednakże pewna zdrowa część młodzieży, dojrzała politycznie, nie idzie na lep słodkobrzmiących obietnic lewicy ani ich zlewczalych przyjaciół, stojąc wytrwale w walce o polskość naszych wyższych uczelni z żywiołami wywrotowymi.

Na wiecu uchwalono następującą rezolucję:

Wiec Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B., zebrały w dn. 25 bm. 1924 r., potępia wszelkie wystąpienia czynników lewicowych, anarchizujących życie akademickie przez rozpisywanie przedwczesnych wyborów—wbrew uchwałom III Zjazdu Akademickiego we Lwowie.

Wiec wzywa koleżanki i kolegów do udziału w głosowaniu rozpisane przez Okręgową Komisję Wyborczą, wyłonioną przez Radę Młodzieży Akademickiej, jako jedyną prawną reprezentację młodzieży Uniw. St. Batorego w Wilnie.

Należy zaznaczyć, że obrady odbywały się spokojnie, uchwały zapadały jednomyślnie, czego oddawna już w życiu akademickim nie obserwowano.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze. Prezydium Zarządu Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zwraca się z uprzejmą prośbą o umieszczenie w pożytnym piśmie Wielmożnego Pana sprostowania treści następującej:

W numerze „Dziennika Wileńskiego” z dnia 20 go b. m. ukazała się notatka o powstaniu na terenie Uniwersytetu St. Batorego Okręgowej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia wyborów do miejscowego Komitetu Akademickiego, z której to notatki wynika, iż w skład tej Komisji wszedł Prezes Bratniej Pomocy. Powyższą informację zmuszeni jesteśmy sprostować, zaznaczając, iż Prezes Bratniej Pomocy otrzymał jedynie od Naczelnego Komitetu Akademickiego nominację na członka O. K. W., wejść jednak do niej może jedynie na podstawie uchwały Zarządu Br. Pom. ewent. walnego zgromadzenia członków — co dotychczas jednak nie nastąpiło.

Raczy Sz. Pan przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku!

W. Mohl.  
Prezes.

Zamieszczając powyższy list, musimy wyrazić zdziwienie, że prezes Bratniej Pomocy U. S. B., nie zechciał wejść pomimo otrzymania odpowiedniej nominacji do Okręgowej Komisji Wyborczej. O ile wiemy, wszystkie Bratnie Pomocy uniwersytetów polskich zachowały się lojalnie wobec uchwał zjazdu Mł. Akad. we Lwowie i delegowały swych prezesów do O. K. W. Być może, że prezes Bratniej Pomocy w Wilnie nie mógł ze względu na formalnych sam zdecydować o swoim udziale w O. K. W., ale nawet w tym wypadku miał aż nadto dosyć czasu, aby zwołać zarząd B. P. któryby go do tego niewątpliwie upoważnił.

Prezes Bratniej Pomocy jednak tego nie uczynił, powodów zaniechania tego w liście swoim nie podaje, a więc możliwe jest tylko jedno przypuszczenie, że nie chciał się narażać sferom kierowniczym młodzieży lewicowej, które bojkotują wybory.

Jest to bardzo smutny objaw braku odwagi przekonani, który jest zupełnie nie na miejscu wśród młodzieży wogóle, a wśród najmłodszego pokolenia akademickiego, do którego, o ile wiemy, należy prezes B. P. — tembardziej.

# Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— **Służba wojskowa.** W roku bieżącym w czasie dorocznego poboru rekruta będą przyjmowani do służby wojskowej, jako ochotnicy, mężczyźni urodzeni w latach 1904, 1905 i 1906, którzy pragną odbyć służbę w wojsku stałym przed ustalonymi ustawą terminami.

Podania osób zainteresowanych, winny być składane do Powiatowej Komendy Uzupelnień według miejsca zamieszkania w terminie do dn. 1-go kwietnia 1924 r. Po tym terminie prośby o przyjęcie do służby wojskowej jako ochotników nie będą uwzględniane.

Do podania należy dołączyć w myśl art. 97. Tymez. Ust. o powoz. służby wojskowej: a) metrykę urodzenia, b) urzędowe świadectwo moralności, c) dokumenty o posiadanym fachu lub cenzusie naukowym i d) zgodę rodziców lub opiekunów, prawnie zastępujących rodziców.

Przegląd wojskowo-lekarski i wcielenie ochotników do oddziałów, odbędzie się w terminie, który zostanie ogłoszony w swoim czasie razem z popisowymi rocznika 1908.

### Z miasta.

— **Przedstawiciel Ligi Narodów w Wilnie.** Od paru dni na terenie Wileńszczyzny bawi Prezes Rady Portowej Gdańska z ramienia Ligi Narodów p. De Rinier. Pobyt przedstawiciela Ligi Narodów ma charakter prywatny. W piątek p. De Rinier bawił w pow. Duniłowickim, gdzie w dobrach Przędzieckich brał udział w polowaniu. W sobotę p. De Rinier jako gość prezesa inż. E. Landberga zwiedzał „Ognisko” kolejowe. Przedstawiciel Ligi Narodów przybył do Wileńszczyzny specjalnie dla poznania Kresów wschodnich Polski.

— **Dalsze zapisy na akcje Banku Polskiego.** W czasie od 17 lutego do 23 b. m. w Wilnie subskrybowały akcje następujące osoby w ilości akcji ponad 5 sztuk: Wincenty Krupieńczyk—25 akcji, Ludwik Szczuka—10, Franciszek Popławski—10, Tadeusz Miśkiewicz—25, Spółka akc. „Pac”—25, Stow. Księgarni Nauczyciel. Polskiego—5, Karol Kirszenstein—30, Spółka akc. „Papier”—5, Stanisław Kusoję—7, Konstanty Piper—8, Marjan Strumiłło łącznie z poprzednią subskrypcją—50, Piotr Bielkiewicz—8, Kantor wymiany Nechemi Kleck i J. Lewin—10 akcji. Ogółem od 7 lutego do 23 b. m. zakupiono w Wilnie akcji 1079 przez 140 osób. Wśród subskrybentów nie mamy dotychczas przedstawicieli ziemiaństwa i licznych naszych banków z wyjątkiem trzech banków wymienionych w numerze wtorkowym z dn. 19 b. m.

— **Ucieczka od dolara.** W mieście naszym od kilku dni daje się zauważyć gwałtowne wyzywanie się dolara na korzyść marki polskiej. Wczoraj oddział wileński P. K. K. P. otrzymał przeszło 12 tysięcy dolarów i 1.500 funtów szterlingów. Jeśli się zważy, że w ciągu 9 ciu miesięcy r. 1923 sprzedano wileńskiemu oddziałowi ogółem około 6 tysięcy dolarów będziemy mieli pojęcie o tendencji do wyzywania się dolara. Zauważać przytem należy, że dolar ma prócz zwykłej wymiany dwa poważne ujęcia. Dolarem płać się podatki i za dolary kupuje się akcje Banku Polskiego. Mimo to dolar w wielkiej ilości napływa z wolnej wymiany do kasy P.K.K.P.

— **Komitet propagandowy zapisów na akcje Banku Polskiego.** Dowiadujemy się, że w Wilnie na wzór Poznania utworzony zostanie Komitet propagandowy zapisów na akcje Banku Polskiego. Inicjatywę w tym kierunku podjął Dyrektor P. K. K. P. p. Białas. Pierwsze organizacyjne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 28 b. m. Komitet propagandowy będzie miał na celu zaznajomienie fachowe ze statutem Banku Polskiego i wykazanie korzyści, jakie mają subskrybenci.

— **Wyjaśnienia w sprawie podatku szkolnego.** Mieszkańcom Wili na Magistrat rozesłał przed kilkunastu dniami nakazy płatnicze, opiewające na 8 centimów od oso-

by. Przed paru dniami kasy miejskie zgłaszającym się płatnikom poleciły wpłacić nie 8 centimów, lecz przeszło 2 franki złote. Wobec tego, że Magistrat zmiany tej nie ogłosił, zwrócił się do szefa sekcji finansowej p. Chądzyńskiego o wyjaśnienie. Według otrzymanych wyjaśnień, Magistrat istotnie pobierać będzie zwiększony podatek, a to w myśl nowych instrukcji, otrzymanych od władz państwowych o waloryzacji. Instrukcje te sprzeczne są z poprzednio danymi Magistratowi i znacznie podwyższają podatek szkolny. Sprawa ta zajmie się niezwłocznie Magistrat, a obecnie kasy miejskie poleciły przyjmowanie dalsze opłat po 8 centimów. Prawdopodobnie wkrótce rozesłane będą nowe, uzupełniające nakazy płatnicze w myśl wyjaśnienia ministerjalnego.

### Sprawy rolnicze.

— **Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej** Dnia 12 marca rb. odbędzie się w gmachu Powiatowego Urzędu Ziemskiego, posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej. W skład Komisji wchodzi, jako przewodniczący p. Delegat Rządu, członkowie: prezes Okręgowej Komisji Ziemskiej, delegat Min. Sprawiedliwości i Min. Roln. i Dóbr Państw., jeden przedstawiciel większej własności ziemskiej, trzech przedstawicieli drobnej własności ziemskiej, dwóch przedstawicieli robotników rolnych. Wymieniony skład Komisji jest stały, w jakim wspomnianą Komisją zwykle obraduje. Posiedzenia odbywają się raz na miesiąc. Głównym zadaniem Komisji jest zlikwidowanie serwitutów i przejęcie własności prywatnych ziemskich na rzecz państwa.

Przejęte własności ziemskie zgodnie z dekretem Nr. 213 D twa Litwy Srodk. o reformie rolnej, podlegają parcelacji, w której mają pierwszeństwo osadnicy wojskowi. Obecnie nadawanie osad wojskowym zostało wstrzymane skutkiem nieotrzymania przez Okręgową Dyrekcję Odbudowy w Wilnie kredytów na wydawanie zapomóg budowlanych osadnikom wojskowym.

### Z życia robotniczego.

— **Likwidacja strajku szewców.** Robotnicy szewcy powrócili do pracy po półtora tygodniowym strajku nie osiągając wszystkich wysuniętych żądań. Robotnicy szewscy zgodzili się na walory: zajęć placę według rubla złotego.

### Z prasy żydowskiej.

— **Przed wyborami do gmin żydowskich „Tog”** w Nr. 46 pisze, że zapowiedziane wybory do gmin żydowskich odbędą się prawdopodobnie tylko w Kongresówce, natomiast w Małopolsce i na kresach zostaną zaniechane. Rząd jakoby obawia się, że na kresach i w Małopolsce zwyciężą elementy nacjonalistyczne, a w Kongresówce prawdopodobnie zwycięży ortodoksja.

— **Przedstawiciel żydów u premiera Grabskiego.** Wileński „Tog” Nr. 46 pisze, że poseł Reich przyjęty został przez premiera Grabskiego i przedstawił mu żądania żydów. Premier początkowo oświadczył, że żydzi nie mogą nie mieć do niego, gdyż koło żydowskie głosowało przeciwko niemu. Dalej premier oświadczył, że żydzi nie biorą udziału w sanacji skarbu, a placą podatki tylko długoterm., ponieważ muszą. Zaproponował jednak Reichowi, aby opracował memoriał, który premier rozpatrzy.

### Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd T-wa Opleki nad zwierzętami** zaprasza członków na walne zebranie d. 27 lutego r. b. do sali „Rozwoja” ul. Trocka Nr. 11 na godz. 5 wiecz. Jeżeli w naznaczonej godz. nie zbierze się odpowiednia ilość członków, to o godz. 6 tej tegoż dnia, obecni członkowie będą prawomocni do załatwienia wszelkich spraw swoich.

— **Chleb dla głodnych dzieci.** Komitet Wojewódzki „Chleb dla głodnych dzieci” podaje do wiadomości, że działalność Kom-

tetu rozszerza się na wieś, gdzie powstaną w najbliższej przyszłości subkomitety, mające na celu organizowanie zbiorów w miasteczkach, wsiach i dworach. W Wilnie praca Komitetu stale się posuwa. W niedzielę 2 marca rozpoczęła się zbiórka, która powtarzać się będzie każdego miesiąca, aż do nowych plonów. Wszyscy skarbnicy i skarbniczki otrzymali ujednoliconie instrukcje, wszystkie posiadają, ostemplowane kwitarsze i będą wydawali kwity z odbioru pieniędzy. Każdy właściciel kwitu staje się członkiem Komitetu Wojewódzkiego, ma prawo wejścia na walne zebranie i może brać udział w obradach Komitetu z głosem doradczym.

Komitet ufa, że wezwanie do zbiórki znajdzie przychylny odzew w społeczeństwie wileńskim, które nie odmówi datku, równego cenie 1 kilo chleba i otoczy ochroną serdeczną swoją troską. Komitet Wojewódzki.

— **Na rzecz kasy im. Mianowskiego.** Wileńskie „Ognisko” kolejowe przychylając się do odezwy Kasy im. Mianowskiego uchwaliło wyznaczyć potrzeby kasy 2 proc. od dochodów brutto „Ogniska”.

### Sądy.

— **Sprawa „Rytu Lietuva”.** „Lietuvas Rytas” donosi, że Sąd Okręgowy dnia 20 b. m. rozprawywał sprawę redaktora zawieszonyj gazety „Rytu Lietuva” T. Judwaltisa, oskarżonego o oszczerstwo przez byłego starostę święciańskiego p. Niekrasza. Sąd uznał redaktora winnym oszczerstwa i skazał go na 7 dni aresztu.

### Osobiste.

— **Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej** p. Jan Malecki, wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych. W tym czasie zastępować Dyrektora Izby będzie p. Wiktor Grażewicz — Naczelnik Wydziału II go.

### Różne.

— **Podziękowanie.** Schronienie Nieuczelnian Chorych, Wielce Czcigodnemu panu Ignacemu Ruszkowskiemu, komisarzowi I go Komisariatu, za ofiarę w kwocie 14.660.000 mk. pol. składając najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Przez ks. Czerniawski.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Znakomita komedia o przedwiojennym sentymencie „Nauczycielka” Nicodemiego z udziałem Ireny Solskiej, graną będzie dziś po raz ostatni.

W czwartek premiera sztuki Wilde'a „Wachlarz lady Windermere”, w której Irena Solska na wszystkich scenach polskich święciła wielki tryumf.

— **Przedstawienie dla inteligencji pracującej.** Jutro w środę dnia 27 go w obunasznych teatrach odbędzie się przedstawienie po cenach znizowanych. W Teatrze Polskim z udziałem Ireny Solskiej, w inscenizacji Ferdynanda Ruszczyca, graną będzie „Cyd”, w Teatrze Wielkim „Taniec szczęścia”.

— **Teatr Wielki (na Pohulance).** Dziś po raz trzeci „Opowieści Hoffmana”, z udziałem najlepszych sił naszego teatru, obok których wystąpią gościnnie ulubieniec publiczności wileńskiej pp. Hendrichówny i Ludwik.

### Zabawy.

— **Bał S. U. P.** Pierwszy bal reprezentacyjny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, mający się odbyć w salonych „Apollo” dnia 1-go marca b. r. zapowiada się bardzo interesująco.

W bogatym dziale koncertowym wystąpią: artystka opery naszej p. J. Korzak Targowska, dawno niesłysany ulubieniec publiczności wileńskiej p. Stefan Marjański, artysta operowy p. S. Benoni, oraz laureaci konserwatorium moskiewskiego pp. Kalinowski i Kordecki. Przygrywać będzie orkiestra S. U. P. pod batutą p. Kordeckiego.

Czysty dochód z zabawy Komitet balu przeznaczona na cele kulturalno-oświatowe Stowarzyszenia, opodatkowując jednocześnie każdy bilet po 500 tys. mk. na rzecz Skarbu Narodowego.

Niewątpliwie tak wzniosły cel ściąganie liczną publiczność do „Apollo” tem bardziej, że czeka ją miła zabawa, aż do samego rana.

Zaproszenia nabywać można u członków Zarządu S. U. P. oraz przy wejściu na salę.

— **Pozegnanie karnawału.** Na ogólne żądanie łaskawych gości Koło Polek powrócy w dniu 3 go marca w salonych Domu Oficera Polskiego bal maskowo-kostiumowy z dnia 16-go b. m., uznany za najweselejszą zabawę w obecnym karnawale.

— **Czwartki Ziemianek.** W dniu 28 b. m. odbędzie się ostatni wieczór taneczny Ziemianek w sali hotelu Georges'a. Początek punktualnie o godz. 9 1/2 wieczorem. Wejście dla pań za rekomendacją pań gospodyń.

— **Z życia kupców.** Celem większego zacieśnienia więzów towarzyskich między niestety rozproszonym kupiectwem polskim, co w następstwie przyczyni się do konsolidacji na gruncie pracy zawo-

dowej i społecznej, Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna, urządza zabawę taneczną w sali balowej hot Georges'a, która odbędzie się w sobotę dnia 1 go marca. Zysk Stowarzyszenia przeznaczona na zasilenie funduszu Szkoły Handlowej.

Strój wieczorowy. Początek zabawy o godz. 10-ej.

Karty wstępu można nabywać z powołaniem się na członków Stowarzyszenia w firmach: E. i W. Szumańscy — ul. Mickiewicza 1, Bracia Jabikowsky — ul. Mickiewicza 24, Mieczysław Zejmo — ul. Mickiewicza 24, Pac — Biskupia 12 i Roman Ruciński — ul. Wielka 60.

### Poczta i Telegraf.

— **Połączenie telefoniczne z Głębokiem** Dn. 23 b. m. ukończono budowę telefonicznego połączenia Wilno — Głębokie. W ten sposób korespondencja telefoniczna może odbywać się z Dzianą, Duniłowiczami i wogóle ze wszystkimi stacjami połączeniemi z Głębokiem. Nowo wybudowany przewód do Głębokiego oddany został do publicznego użytku z dniem 25 b. m.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Występy Ireny Solskiej.	Dziś po raz 3-ci „Opowieści Hoffmana” opera Offenbacha. Z udziałem pp. Hendrichówny i Ludwiga.
Dziś po raz 6-ty „NAUCZYCIELKA” kom. Nicodemiego. Początek o g. 8 w. Ceny miejsc znizowane.	Jutro w środę dla inteligencji pracującej po cenach o 50% znizowanych „CYD” tragedia w 3 akt. II odsł. Cornella. Początek o g. 8 w.
Jutro w środę dla inteligencji pracującej po cenach o 50% znizowanych „CYD” tragedia w 3 akt. II odsł. Cornella. Początek o g. 8 w.	Jutro w środę dla inteligencji pracującej po cenach o 50% znizowanych „Taniec szczęścia” operetka w 3 akt. Stolza. Początek o g. 8 w.

## Teatr Wielki.

„Opowieści Hoffmana”, opera w 3 aktach z prologiem i epilogiem Jakóba Offenbacha.

Kiedy Offenbach przystępował do tworzenia tej jedynej swojej opery, był już głośnym na świat cały kompozytorem doskonałych operetek parodij jak „Piękna Helena”, „Orfeusz w piekle”, „Życie prąskie” i wiele innych. Jednakowoż w nowym dla siebie stylu operowym potrafił ustrzedz się reminiscencji z tych czasów, kiedy to bardziej lekkomyślna i filuterna Muza, podkasana była mu przewodniczką w tworzeniu. Stworzył dzieło zajmujące, dobrze zinstrummentowane, melodyjne i wcale dobrze odpowiadające romantyzemu charakterowi libretta, opracowanego na podstawie nowelki Teodora Amadeusa Hoffmana. Jako dzieło nie przerastające poziomu epoki swego powstania, nie mgły jednak Offenbachowskie „Opowieści” oddać całego, tak różnorodnego pod względem nastrojów, czaru poetyckiego, zawartego w dziełach wielkiego romantyka niemieckiego. Niema w muzyce Offenbacha dominującego w dziełach Hoffmana, nastroju tajemniczej niesamowitości, ani zgrzytliwej ironji naprzemian z głęboką melancholją, ani też szlachetnego sentymentu, połączonego z serdecznym humorem, a przedewszystkiem nie ezu w niej czaru cudownej, nieprawdopodobnej poetyckiej bajki. By taką muzykę stworzyć musiałyby Offenbach kongenjalnie łącząc w sobie demozizm Liszta z poetycznością Schumana. Niestety genialnym, ani wczehstrotnym nie był, to też arcydzieła nie stworzył. Wykonanie „Opowieści” przez nasz zespół operowy uznać należy za zupełnie udane. Ładne chóry węgkie w prologu były dobrze przygotowane. Zawód sprawiła p. Jęfimecowa, grająca lalkę i Antonię. Była najwidoczniej nieusposobiona. P. Wraga jako demon był przy głosie i grał na ogół dobrze, tylko w III akcie uszanado „robił” djabła. P. Stefanowskiemu, śpiewającemu Hoffmana, najlepiej udał się prolog. Inni wykonawcy, jak pp. Targowska, Pasówna, pp. Witas, Różyński, Detkowski dobrze ze swych zadań się wywiązali.

Tym razem jednak nie wykonanie, ale strona dekoratorska przedstawienia wzbudziła największe zainteresowanie. Opera wileńska docekała się nareszcie prawdziwie artystycznych i dostosowanych do treści sztuki dekoracji. Twórcą ich, prof. Zbigniew Proszko, w pracy swej był skrepo-

wany skromnymi środkami, jakie mi opera nasza rozporządza, często musiał się posilkować materiałem już istniejącym, dodając tylko coś nie coś, naprzykład w odsłonie III, ale to co dał, jest oryginalne, ładne i ciekawe. Każda z dekoracji prof. Pronaszki zasadniczym tonem barwnym i rysunkiem odpowiadać pragnie charakterowi każ-

dej z trzech opowieści. A więc dekoracja I aktu w ramie z pudełek z lalkami, terasa weneckiego, pałacu z widokiem na morze, wierzni oddającym nastrój letniej, zmysłowością przepojonej noce południowej, wreszcie scena z aktu III z ciężką szarą kotarą dla spotęgowania wrażeń niepokoju i przyniatającej obecnością ukrytej w

fałdach tej kotary śmierci, wszystko to było uzasadnione i dobrze się tłumażyło. W całym przedstawieniu rzadko jednak nieskoordynowanie pracy inscenizatora z pracą reżysera. Doskonałym naprzykład pomysłem twórcy dekoracji, nie przeprowadzonym konsekwentnie przez cały ciąg sztuki przez reżysera,

było podkreślenie niesamowitości Coppeliusa, Dapperdutta i doktora Miracula za pomocą drobnego zdawałoby się szczegółu, iż demon pod temi trzema postaciami wchodzi i wychodzi na scenę nie przez drzwi z głębi, lecz z ram sceny, co uwydatniało jednocześnie jego rolę właściwego reżysera, trzech smutnych opowieści, w których

Hoffman pada ofiarą złośliwości demona. Nieumiejętnie zastosowane efekty świetlne, zwłaszcza w I i ostatnim akcie scentralizowały barwy dekoracji, czyniąc tam krzywdę ich twórcom. W całości premiera sobotnia była jednym z bardziej zajmujących przedstawień operowych w tym sezonie. S. W.

Kino-Teatr „HELIOS“ Dziś! Bożek kobiet, bohater słynnego obrazu „Szejk“ wyświetli. w naszym kinie w przyw. dramacie serc kochających w 6 akt p. t. 9)

Rudolf Valentino „ZŁODZIEJ MIŁOŚCI“ UWADZE PAŃNI! Przejrzał paryskich wiosen. mód.

Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

ZEBY sztucz. korony mostki. Przeróbka żel. wstawionych zębów, techn. dentyst. L. MINKIER ul. Wileńska 21-1. Lekarz-dent. przyjm. od g. 10-2 i 4-7 wiecz

D-r. medycyny B. SZYRWINOT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7

Kino-Teatr „Polonia“ Dziś! Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

Arbiter wykwiutnego humoru, ulubieniec Wilnianek MAX LINDER w swej najlepszej ostatniej przedślubnej kreacji p. t. „Zręczny Muszkieter“ czyli 20 lat temu mistrzowska parodia „Trzech muszkieterów“ Dumasa.

### !!! UWADZE P. P. ZIEMIAN I ROLNIKÓW!!!

KUPIJEMY W DOWOLNYCH ILOŚCIACH NASIONA:

KONICZNYN CZERWONEJ, BIAŁEJ, SZWEDZKIEJ, INKARNATKI, TYMOTKI, PELUSZKI, WYKI SZAREJ, SERADELLI, ŁUBINÓW, LNU i t. d.

POLECAMY:

Na zbliżający się sezon wiosenny: nasiona selekcyjnych zbóż, traw, roślin pastewnych, ogrodowych, warzyw i t. d. gwarantowanej dobroci, kwalifikowanych przez stacje Oceny Nasion. W interesach Sz. Klienteli jest jaknajwcześniejsze nadsyłanie zamówień.

Maszyny i narzędzia Rolnicze fabryk krajowych i zagranicznych pierwszorzędnej jakości. HURT-DETAŁ.

Cenniki, katalogi, oferty na żądanie odwrotną pocztą gratis i franko.

POLSKA SPOŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA „PLON”

w WILNIE ul. Portowa № 6 c. DEPEZSZE: „P. ON-WILNO“ Telefon Nr. 799. REPREZENTACJE:

Spółki Akcyjnej „Granum”. Połączone krajowe Hodowle Nasion Selekcyjnych. Spółki Akcyjnej Bronikowski, Grodzki i Wasilewski. Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

**OLEJKI**  
eteryczne  
**ESENCJE**  
do  
CUKIERKÓW,  
LIKIERÓW,  
LIMONIAD  
Barwniki  
nietrujące  
i t. d.  
Domagalski i S-ka  
Parowa fabryka oleji  
eterycznych i esencji—  
Poznań Załóż 1901.

D-r. POPILSKI  
Choroby skórne i wener.  
W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA  
KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN  
W WILNIE  
Ostrobramska Nr. 19 telefon 1-47.  
KUPIJE  
**OWIES**  
wprost od producentów do dostawy  
natychmiastowej lub w późniejszych  
terminach. Udziela Zaliczek. Uprasza  
się o oferty loco Stacja Zakładowania.

Sprzedaje się dom drewniany z placem i ogrodem 420 s. kw. przy ul. Antokolskiej № 69. Dowiedzieć się Antokol № 86 m. 5. A. Razmow.

Dr. D. KENIGSBERG  
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Dr. Wołodźko  
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Dr. E. BIRZOWSKI  
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½-2 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. ul. Jagiełłońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Cudo-film świata  
Dwie dziewczynki  
Paryża  
w tych dniach  
w kinie „HELIOS”.

Potrzebuję sklep w centrum miasta dam odstępne. Zgłaszać się w aptecce Ostrobramskiej.

Młyn wodny turbinowy z najnowszym urządzeniem, 15 hektarów gruntu przy kolejkach korzystnie do nabycia. B. Łokuciewski i S-ka. Mickiewicza 42, m. 7.

Chcę kupić używane meble jak: dywan wysoki, lustro tremo, szafa i t. p. Zgłasz. się ul. Wileńska 22 Sobol dla M. K.

Chcę zamienić 2 pokoje z przedpokojem i osobnym wejściem na Zwieryżyciu na większe mieszkanie w śródmieściu, komorne z góry za rok zapłacone. Oferty „Dziennik Wileński” № 301.

Stenografia wykładającego podług systemu Gabelsbergera - Polin'skiego poszukuje Macierz Szkolna Benedyktynska 2-3.

Skradz. 48.000 000 — i legitymację kolejową na imię Konstantego Mikulinisa. zam. przy ul. Kociej № 14 — unieważnia się.

Przybłąkała się suka rasy „wik” Odebrał do 3-ch dni, po upływie których uważać będą za własność Staroszlachtuna 7, m. 1.

Zginął pies rasy „Dobermann” (suka). Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Arsenalka 6, m. 1.

Zdemobilizowany, z zawodu elektrotechnik poszukuje odpowiedniej posady. Zgadza się na wyjazd. ul. Wileńska 48, m. 2. M. Apanowicz.

Zgub. książkę wojsk. wyd. przez P. K. U. — Wilno, na imię Mikołaja Apanowicza, zam. przy ul. Wileńskiej 48 — unieważnia się.

Dera pluszowa czarna z szarem zgrabiona w miesiąc z sań. Uczciwy znalazca raczy zgłosić się za wynagrodzeniem Jagiełłońska 1 m. 3 H. Wagnerowa.

Inteligentna osoba ze znajomością rodziny, ginie, walczą z głodową śmiercią, prosi o jakikolwiek bądź pracę. Łaskawe zgłoszenie się do „Dziennika Wileńskiego”. Dominikańska 4.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9-10 i 3-5.

D-r J. Bernsztejn Wdowa obciążona rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”

**KLINIKA**  
**POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA**  
Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3)  
przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10-12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

**Od KASZLU i przeziębienia**  
UŻYWAJ  
**PASTYLKI NEO-VALDA**  
Wyrobu Laboratorium Chemiczno - Farmaceutycznego  
**B. Krogulecki w Warszawie,**  
dawniej MODLIŃSKI i KROGULECKI  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**SÓL** jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu  
**JANUSZ GERZABEK i S-ka**  
S-ka Akc.  
Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GER-E”  
Dostawa do wszystkich miejscowości w Wileńszczyźnie.

**ROWERY i MASZYNY DO SZYCIA NA RATY**  
dla pp. Urzędników Państwowych i Wojskowych.  
Wielki wybór instrumentów muzycznych  
Mag. „UNIwersal” Wielka 21.

**Zarząd Kasy Chorych m. Wilna**  
podaje do wiadomości p. p. Pracodawców, że za ubezpieczenie służby domowej i dozorców domowych w miesiącu lutym b. r. składka tygodniowa wynosi: za służącą 0.30 fr. zł. tyg., za bony, gospodynie i lokajów 0.70 fr. zł. tyg., za dozorców domowych od 0.70 fr. tyg. do 0.30 fr. zł. tyg. zależnie od kategorii posesji i klasy domu.  
Wpłaty przyjmuje biuro Kasy Chorych (Dominikańska 15) oraz Oddział Wileński Banku Ludowego (Wileńska 12)

Wydział Powiatowy Sejmiku Duniłowickiego ogłasza

**KONKURS na stanowiska:**  
1) Lekarza przychodni Rejonowej w m-eczku Wołkołata,  
2) Postawy, uposażenie według VII stopnia służbowego pięciu urzędników państwowych.  
3) Inżyniera drogowego, obznajomionego również z budownictwem z poborami VII. st. s. i 40% dod. Komun. uchwalonego przez Sejmik.  
4) Technika Drogowego z uposażeniem IX, st. s. i 40% dod. Komun. uchwalonego przez Sejmik.  
Posady do objęcia natychmiast.  
Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i referencjami — przyjmuje Wydział Powiatowy Sejmiku Duniłowickiego.  
(—) M. STANISZEWSKI  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta.  
Duniłowicze,  
dn. 19.II. 1924 r.

### OBWIESZCZENIE

**IZBY SKARBOWEJ W WILNIE.**  
Izba Skarbowa podaje do powszechnej wiadomości, że w związku z uchwaloną już przez ciała ustawodawcze ustawą z dnia 10 go stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej, Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej był w miesiącu marcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie według skali następującej:

L. P.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym		Sto procentowa cenowa podatek
	Ponad	Do	
w tysiącach marek			
1	5.256.000	7.048.000	0,3
2	7.008.000	8.760.000	0,4
3	8.760.000	11.388.000	0,5
4	11.388.000	14.016.000	0,8
5	14.016.000	16.644.000	1
6	16.644.000	19.272.000	1,3
7	19.272.000	21.900.000	1,6
8	21.900.000	24.528.000	2
9	24.528.000	27.156.000	2,4
10	27.156.000	30.784.000	3
11	30.784.000	33.412.000	3,6
12	33.412.000	36.040.000	4,2
13	36.040.000	38.668.000	5,4
14	38.668.000	41.296.000	6,6
15	41.296.000	43.924.000	8,4
16	43.924.000	46.552.000	10,2
17	46.552.000	49.180.000	12
18	49.180.000	51.808.000	13,8
19	51.808.000	54.436.000	15,6
20	54.436.000	57.064.000	16,3
21	57.064.000	62.056.000	17,1
22	62.056.000	67.048.000	18
23	67.048.000	72.040.000	18,8
24	72.040.000	77.032.000	19,8
25	77.032.000	82.024.000	20,7
26	82.024.000	87.016.000	21,7
27	87.016.000	92.008.000	22,5
28	92.008.000	97.000.000	23,4
29	97.000.000	131.400.000	24,2
30	131.400.000	175.800.000	25
31	175.800.000	219.000.000	25,9
32	219.000.000	262.200.000	26,7
33	262.200.000	328.500.000	27,6
34	328.500.000	525.600.000	29,4
35	525.600.000	657.000.000	30,6
36	657.000.000	876.000.000	32,4
37	876.000.000		34,2

Potrącone kwoty należy w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej, a to pod rygorem 5%, kar za każdy dzień zwłoki.

(—) J. MALECKI.  
Dyrektor Izby Skarbowej  
Wilno, dnia 23 lutego 1924 r.

W Starostwie powiatu Wileńsko Trockiego (Wilno, Ostrobramska 6), znajdują się zatrzymane na granicy Polsko-litewskiej w dniu 26. V. 23 r. 1 woz i w dniu 14. II. r. b. 2 byki, które po udowodnieniu prawa własności, właściciele mogą odebrać w terminie do 6 marca r. b., po tym zaś terminie będą sprzedane w drodze licytacji.  
Wilno, dnia 25, 11, 24 r.  
(—) Podpis  
Starosta.  
pow. Wileńsko Trockiego.

DO SPRZEDANIA  
**parowy młyn i tartak**  
100 kilom. od Wilna przy st. kolejowej: szeregówy Wilno, ul. Tatarska 6 — Warsztat ślusarski.

### Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go lutego 1924 r. pod Nr. 154 wciągnięto:

R. H. B. 1-154. Firma: „Kresowe Towarzystwo Przemysłowo Handlowe Spółka Akcyjna w Warszawie-oddział w Wilnie”. Siedziba Centrali w Warszawie—Jasna 24, oddziału w Wilnie przy ul. Wielkiej 30. Przedmiot — spółki stanowi uruchomienie przemysłu i handlu na obszarach Państwa Polskiego przez tworzenie nowych przedsiębiorstw przemysłowych na rachunek własny, otwieranie domów handlowych i przyjmowanie generalnych reprezentacji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na rachunek własny, otwieranie domów handlowych, przyjmowanie generalnych reprezentacji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych tak krajowych jak i zagranicznych, ubieganie się o wykonanie koncesji rządowych, udział w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych już istniejących i mogących powstać. Oddział funkcjonuje od 8 go października 1921 r. Wysokość kapitału zakładowego wynosi: 972.000.000 mk. polsk. podzielony na 150.000 akcji otkawicie wpłacony. Zarząd centrali stanowią: Michał Ild fons Pereswiet-Soltan, Konrad Jesman, Ignacy Wilecki, Maurycy Flaum i Wacław Kuszel wszyscy z Warszawy. Zarząd oddziału stanowią Władysław Werner zam. przy ulicy Wielkiej pod Nr. 30. Spółka Akcyjna. Statut jej zatwierdzony przez Komisarza Generalnego Z. W. ogłoszony został w Nrze 17/50 Dział II gi Dzienn. Urzęd. Z. O. Z. W.  
Wydział Rejestru Handlowego  
Sądu Okręgowego w Wilnie.

### Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go lutego 1924 r. pod Nr. 902 wciągnięto:

R. H. A. 1-902. Firma: „I. Nimelfarb, B. Dworecki i S. Heibort sklep kolonialny „Achdus” spółka”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna 35. Firma istnieje od 1924 r. 1-go stycznia. Spólnicy: Izak Nimelfarb, Boruch Dworecki i Samuel Heibort zam. w Wilnie: 1) ul. Zawalna 35, 2) ul. Sawicz 11, 3) ul. Targowa 11. Spółka firmowa zawarta 8 lutego 1924 roku na termin jednoroczny, z prawem przedłużenia automatycznego umowy spółkowej z braku wypowiedzenia na trzy miesiące przed wykończaniem umowy. Zarząd jej stanowią wszyscy trzej spółnicy; każdy ze spółników ma prawo samodzielnie pod firmową pieczęcią zawierać wszelkiego rodzaju umowy, podpisywać weksle i inne zobowiązania pieniężne, wydawać pełnomocnictwa i podpisywać wszelką korespondencję i pokwitowania.

**DRUKARNIA**  
**J. ZAWADZKIEGO**  
ULICA ŚW. ANNY Nr 3  
PRZYJMUJE WSZELKIE  
ROBOTY W ZAKRESIE  
DRUKARSTWA WCHODZĄCE

Kupuję książki  
w rosyjskim języku. Trocka 4 m. 1.  
Dr. med. Kapłan  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Dr. med. KENIGSBERG  
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Dr. Wołodźko  
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Dr. E. BIRZOWSKI  
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½-2 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. ul. Jagiełłońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Chcę kupić używane meble jak: dywan wysoki, lustro tremo, szafa i t. p. Zgłasz. się ul. Wileńska 22 Sobol dla M. K.

Chcę zamienić 2 pokoje z przedpokojem i osobnym wejściem na Zwieryżyciu na większe mieszkanie w śródmieściu, komorne z góry za rok zapłacone. Oferty „Dziennik Wileński” № 301.

Stenografia wykładającego podług systemu Gabelsbergera - Polin'skiego poszukuje Macierz Szkolna Benedyktynska 2-3.

Skradz. 48.000 000 — i legitymację kolejową na imię Konstantego Mikulinisa. zam. przy ul. Kociej № 14 — unieważnia się.

Przybłąkała się suka rasy „wik” Odebrał do 3-ch dni, po upływie których uważać będą za własność Staroszlachtuna 7, m. 1.

Zginął pies rasy „Dobermann” (suka). Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Arsenalka 6, m. 1.

Zdemobilizowany, z zawodu elektrotechnik poszukuje odpowiedniej posady. Zgadza się na wyjazd. ul. Wileńska 48, m. 2. M. Apanowicz.

Zgub. książkę wojsk. wyd. przez P. K. U. — Wilno, na imię Mikołaja Apanowicza, zam. przy ul. Wileńskiej 48 — unieważnia się.

Dera pluszowa czarna z szarem zgrabiona w miesiąc z sań. Uczciwy znalazca raczy zgłosić się za wynagrodzeniem Jagiełłońska 1 m. 3 H. Wagnerowa.

Inteligentna osoba ze znajomością rodziny, ginie, walczą z głodową śmiercią, prosi o jakikolwiek bądź pracę. Łaskawe zgłoszenie się do „Dziennika Wileńskiego”. Dominikańska 4.

Kobieta lekarz Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9-10 i 3-5.

D-r J. Bernsztejn Wdowa obciążona rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”